



Polski Związek Łowiecki

Polish Hunting Association * Association des Chasseurs Polonais

Warszawa, dn. 8.03.2011r.

L.dz.85/HZ/2011

Szanowny Pan
Prof. Andrzej Kraszewski
Minister Środowiska

Zarząd Główny Polskiego Związku Łowieckiego, w odpowiedzi na pismo z dnia 25.02.2011r., o sygnaturze DL-gł-0230-1-8775/11/abr pragnie wyrazić sprzeciw wobec wprowadzenia moratorium na odstrzał zająca i kuropatwy. Polski Związek Łowiecki mając na uwadze liczne opracowania i wyniki badań naukowych, a także znając stanowisko przedstawicieli świata nauki odnoszące się do problemu drastycznego spadku liczebności zwierzyny drobnej z całą odpowiedzialnością uważa, iż objęcie dwóch wymienionych gatunków całoroczną ochroną nie przyniesie oczekiwanych rezultatów i w żaden sposób nie zagwarantuje poprawy stanu ich populacji. Nasze stanowisko podyktowane jest faktem, iż spośród szeregu pejoratywnie oddziałujących na wspomniane gatunki czynników, eksploatacja łowiecka nie jest absolutnie tym, która determinuje i decyduje o ciągłości występowania tych zwierząt na terenie Polski. Oczywiście nie sposób zaprzeczyć, iż od dłuższego czasu w populacjach zająca i kuropatwy obserwuje się poważny regres, jednak kryzys ten jest trendem ogólnym, zauważalnym na terenie prawie całej Europy. Trend ten wynika z szeregu niekorzystnych uwarunkowań środowiskowych, spośród których najistotniejszym i pociągającym za sobą najdalej idące skutki jest drastyczne przekształcenie agrocenoz. Zdecydowane powiększanie powierzchni upraw, w tym wzrost monokultur z dominacją zbóż i związana z tym faktem intensyfikacja użycia środków ochrony roślin czy redukcja. zadrzewień, zakrzaczeń i remiz śródpolnych wpływają na znaczne kurczenie się arealów życiowych zającej oraz kuropatw, stwarzając jednocześnie doskonałe warunki dla egzystencji drapieżników.

Jak słusznie dostrzeżono w uzasadnieniu do niniejszego projektu rozporządzenia, dodatkowym i wręcz palącym problemem jest także kwestia ciągle

wzrastającej liczby często pozornie bezpańskich, zdziczałych psów i kotów wyrządzających ogromne straty w zwierzostanach, a tym samym generujące poważne obciążenie dla Skarbu Państwa. W świetle posiadanych przez PZŁ danych dotyczących kłusownictwa wspomnianych drapieżników synantropijnych, a szczególnie w kontekście impasu zwierzyny drobnej tym bardziej niepokojącymi wydają się informacje dotyczące pomysłu wprowadzenia całkowitego zakazu ich odstrzału. Dlatego w opinii Polskiego Związku Łowieckiego znacznie bardziej, pozytywny skutek dla rodzimej fauny odniosłoby skoncentrowanie działań na trudnym, ale jakże potrzebnym zadaniu opracowania i wdrożenia odgórnego, krajowego systemu identyfikacji oraz ewidencji psów i kotów w Polsce, umożliwiającym dotarcie do ich właścicieli oraz pociągnięcie ich do ewentualnej odpowiedzialności prawno-finansowej niż wprowadzenia moratorium na odstrzał zająca i kuropatwy. Ma to tym większe znaczenie, iż przedstawiciele wymienionych gatunków zwierzyny drobnej nie są i nigdy nie byli pozostawieni „sami sobie”. Przyszłość zająca i kuropatwy nie tylko jako gatunków sztandarowych, ale przede wszystkim jako rodzimej zwierzyny od kilkunastu już lat leży w kręgu największego zainteresowania i troski członków Polskiego Związku Łowieckiego. Warto zaznaczyć, iż stan pogłowia zająca i kuropatw jest również od lat regularnie monitorowany, a analiza zachodzących w populacji zamian w połączeniu z coraz większym poznawaniem mechanizmów rządzących ekosystemami w oderwaniu, od których zwierzęta te nie mogą egzystować, pozwala na stworzenie licznych programów mających na celu restytucję ich pogłowia. W realizacji nadmienionych programów myśliwi, a co wydaje się kwestią zdecydowaną nie do przecenienia - wspierani są w wielu województwach przez samorządy terytorialne. Należy dodać, iż na terenach gdzie w wyniku powtarzanej corocznie inwentaryzacji stwierdza się niskie zagęszczenie zwierzyny drobnej od lat nie prowadzi się już pozyskania, wszędzie natomiast za sprawę priorytetową, uważa się działania mające na celu poprawę warunków jej bytowania w tym także nasilony odstrzał drapieżników. Co więcej w wielu rejonach kraju populacja zająca i kuropatwy zasilana jest poprzez reintrodukcję zwierząt pochodzących z hodowli zamkniętych. W roku gospodarczym 2009/2010 w obwodach dzierzawionych przez koła łowieckie wsiedlono 25 260 szt. kuropatw oraz 3 653 szt. zające. Działania te prowadzone regularnie, z całą pewnością nie były i nie są bezowocne. Dzięki nim daje się zauważyć nie tylko zahamowanie niekorzystnej

tendencji spadku liczebności obu gatunków na terenie Polski, ale miejscami dostrzegalny jest wręcz ich wzrost ilościowy.

Polski Związek Łowiecki poza bezpośrednimi inicjatywami w terenie podjął się także realizacji przedsięwzięć o charakterze edukacyjnym (akcja „Ożywić pola”), których zasadniczym celem jest próba spowodowania zmiany mentalności i podniesienia świadomości ludności wiejskiej w kontekście ochrony otaczającego środowiska przyrodniczego oraz krajobrazu rolniczego.

Mając na uwadze czynniki, które mają najbardziej niekorzystny wpływ na populację zająca i kuropatwy, proponujemy rozważenie możliwości wprowadzenia dopłat środowiskowych do gruntów rolnych w gospodarstwach, zachowujących miedze i śródpolne remizy, prowadzących ekstensywną i zrównoważoną gospodarkę rolną oraz wprowadzenie takich zapisów prawnych, które chroniłyby naturalne krajobrazy polskiej wsi.

Reasumując Polski Związek Łowiecki stoi na stanowisku, iż proponowana w stosunku do zająca i kuropatwy nowelizacja rozporządzenia jest koncepcją chybioną. Jak pokazują doświadczenia z przeszłości, analogiczne działania podjęte wobec innych gatunków będących wcześniej łownymi (wilk, ryś, głuszec, cietrzew) nie przyniosły pokładanych w nich nadziei i oczekiwanego pozytywnego rezultatu. W przypadku zająca i kuropatwy konsekwencje zapadnięcia decyzji o moratorium mogą być jeszcze bardziej dalekosiężne i spowodować w efekcie dokładnie przeciwny od zamierzonego skutek, doprowadzając do zaprzestania organizowanych przez myśliwych programów odbudowy populacji tych gatunków a także, ich bezinteresownego zaangażowania w pracy społecznej i oddania całej sprawie.

Polski Związek Łowiecki w odniesieniu do postulowanego zachowania całorocznego okresu ochronnego dla łosia stoi na stanowisku, że do czasu zakończenia opracowywania „Strategii ochrony i gospodarowania populacją łosia w Polsce” nie należy zmienić obowiązujących norm prawnych.

Do wiadomości:

Szanowny Pan
Marek Sawicki
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
ul. Wspólna 30
00-930 Warszawa


PRZEWODNICZĄCY
Zarządu Głównego PZŁ
dr Lech Błach